

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII

Łódź, sobota 23 listopada 1963 roku

Nr 279 (5280)

Radziecko-amerykański projekt deklaracji w sprawie przestrzeni kosmicznej

Komitet XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ do spraw wykorzystywania przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych jednomyślnie postanowił przedłożyć Zgromadzeniu Ogólnemu projekt deklaracji dotyczącej zasad prawnych działalności państw w dziedzinie badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej. Projekt deklaracji opracowały wspólnie Związek Radziecki i Stany Zjednoczone. (pap)

Wielki wiec przyjaźni polsko-węgierskiej

■ Podpisanie wspólnego oświadczenia
■ Wczoraj delegacja powróciła do kraju

O godz. 15.30 w gmachu parlamentu węgierskiego odbyła się uroczystość podpisania wspólnego oświadczenia delegacji partyjno-rządowych PRL i WRL. Oświadczenie, które prasa polska i węgierska opublikują w terminie późniejszym, jest dokumentem podsumowującym rozmowy, jakie toczono w Budapeszcie, w czasie wizyty przyjaźni, z jaką delegacja polska bawiła na Węgrzech.

Ze strony polskiej oświadczenie podpisał przewodniczący delegacji partyjno-rządowej PRL i sekretarz KC

PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. Ze strony węgierskiej oświadczenie podpisał sekretarz KC WSPR i premier rządu WRL Janos Kadar.

bratnich narodów Polski i Węgier.

Zebrany w hali ponad 3-tyśiętny tłum mieszkańców sto-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Zgromadzenie Ogólne ONZ uczciło pamięć prezydenta minutą milczenia

Zamordowanie prezydenta Stanów Zjednoczonych wzbudziło wstrząsające wrażenie w Organizacji Narodów Zjednoczonych. W ciągu kilkunastu minut, które dzieliły pierwszą wiadomość o zamachu na prezydenta od smutnego obwieszczenia, że prezydent zmarł — gmach ONZ zapelniał się dyplomatami ze wszystkich krajów członkowskich.

O godz. 15 czasu nowojorskiego (godz. 20 czasu warszawskiego) miały się rozpocząć obrady plenarne Zgromadzenia Ogólnego.

Przed rozpoczęciem obrad do stałego przedstawiciela USA w ONZ, Stevensona, podchodzili, z wyrazami kondolencji przedstawiciele wszystkich krajów reprezentowanych w Organizacji.

Prezydent Kennedy nie żyje — padł ofiarą zamachu

Prezydent Stanów Zjednoczonych John Kennedy zginął w piątek od kuli zamachowca w mieście Dallas w stanie Teksas. 46-letni prezydent otrzymał postrzał w głowę. Przewieziony natychmiast do szpitala, zmarł w pół godziny później.

Kennedy, który objechał Teksas w ramach wstępnej kampanii przedwyborczej, przybył do Dallas na dwie godziny, aby wygłosić przemówienie.

Od chwili przyjazdu prezydenta Kennedy'ego do Dallas niewielkie grupy skrajnie prawicowych elementów demonstrowały w różnych miejscach miasta wnosząc



wrogie okrzyki przeciwko Kennedy'emu.

Jak donoszą agencje zachodnie w przemówieniu, jakie Kennedy miał wygłosić w Dallas i którego tekst znajdował się w jego kieszeni, prezydent występował przeciwko elementom ultrakonserwatywnym.

Kolumna samochodów sunęła przez miasto z góry ustaloną trasą, wzdłuż której zebrało się około 250 tys. osób. Prezydent jechał w swej ulubionej otwartej limuzynie (specjalnie przywiezionej samolotem z Waszyngtonu), razem ze swoją żoną, gubernatorem Teksasu Connalym i jego żoną. Limuzynę prowadził agent tajnej policji, Bill Greer. Kolumnę otaczała eskorta motocyklowa.

Strzały rozległy się o godz. 12.30 (czasu miejscowego), gdy samochody miały wjechać w tunel dwupoziomowego skrzyżowania. Jak ustalono później, zamachowiec strzelał z pobliskiego biurowca, z okna na piątym piętrze.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Lyndon B. Johnson nowym prezydentem USA



Zgodnie z konstytucją USA, nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych z chwilą śmierci Kennedy'ego został automatycznie dotychczasowy wiceprezydent, Lyndon Johnson. Johnson został już zaprzysiężony.

Z ostatniej chwili

Nowy prezydent Stanów Zjednoczonych Lyndon Johnson przybył w piątek wieczorem z Dallas do Waszyngtonu. Samolot, którym leciał Johnson, wioząc także ciało zamordowanego prezydenta Kennedy'ego oraz wdowę, panią Kennedy.

Po dwugodzinnym przesłuchaniu Oswald'a policja w Dallas ogłosiła, że aresztowany zaprzecza, jakoby miał coś wspólnego z zamachem na prezydenta. (pap)

Wiadomość o śmierci Kennedy'ego wstrząsnęła Waszyngtonem

Wiadomość o zamachu na życie prezydenta Kennedy'ego wstrząsnęła do głębi Waszyngtonem. Niezłocznie po nadaniu wiadomości przez radio tłumy ludzi gromadziły się na ulicy.

W kołach waszyngtonskich podkreśla się, iż zbrodnia dokonana została przez rasistę, zwolennika silnej w Teksasie skrajnej prawicy. Policja aresztowała młodego człowieka, podejrzanego o dokonanie potwornego morderstwa.

Konsekwencje polityczne, zarówno na arenie wewnętrznej, jak i międzynarodowej tej zbrodni mogą być ogromne. Polityka wewnętrzna i zagraniczna prezydenta Kennedy'ego buziła w kołach rasistowskich i skrajnej prawicy silną opozycję i spotykała się z ostrymi atakami.

Senat na wniosek Mansfielda odroczył swe obrady właśnie w

Depesze kondolencyjne

Aleksander Zawadzki — przewodniczący Rady Państwa PRL i Józef Cyrankiewicz — prezes Rady Ministrów PRL przelali do nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, pana Lyndona B. Johnsona depesze kondolencyjne, w której czytamy:

„Głęboko poruszeni wstrząsającą wieścią o zabójstwie prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki — Johna F. Kennedy'ego i oburzeni tą zbrodnią, przesyłamy Panu, Pani Prezydentce oraz rządowi i narodowi amerykańskiemu wyrazy żalu i serdecznego współczucia w imieniu narodu polskiego, Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w imieniu własnym.

Postać prezydenta Kennedy'ego utrwalił się w krębach historii jako wybitnego meza stanu i obywatela, który swą energią i niepospolitą zdolnością poświęcił sprawie rozwoju swej ojczyzny i pokojowego współzycia międzynarodowego oraz wykazał wiele zrozumienia dla sprawy przyjaznych stosunków amerykańsko-polskich.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował również depeszę z wyrazami żalu i współczucia do wdowy po prezydencie pani Jacqueline Kennedy.

Depeszę kondolencyjną do sekretarza stanu Deana Ruskę przesłał minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

Ambasador PRL w Waszyngtonie, Edward Droźniak, przelał w związku z tragiczną śmiercią prezydenta Kennedy'ego depesze kondolencyjne do pani Kennedy i do Roberta Kennedy'ego z wyrazami współ-

Przemówienia Władysława Gomułki i Janosa Kadara wygłoszone na wielkim wiecu przyjaźni w Budapeszcie zamieszczamy na str. 3

W czasie uroczystości podpisano również protokół o współpracy gospodarczej obu krajów. Pod dokumentem tym podpisy złożyli: ze strony polskiej — członek Biura Politycznego KC PZPR przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jedrychowski; ze strony węgierskiej — członek Biura Politycznego KC WSPR wicepremier rządu węgierskiego Antal Apró.

Po uroczystości podpisania wspólnego oświadczenia delegacja partyjno-rządowa PRL udała się z gmachu parlamentu do hali sportowej, gdzie odbył się wielki wiec przyjaźni

Konferencja 18 Państw wznowi obrady 21 stycznia 1964 r.

W piątek ogłoszono w siedzibie ONZ, że genewska konferencja rozbrojeniowa, która nie obraduje od sierpnia br., wznowi prace 21 stycznia przyszłego roku. (pap)

Dyplomata ZSRR powrócił z Konga

W piątek wieczorem powrócił do Moskwy radca ambasady ZSRR w Leopoldville, Borys Woronin, wypuszczony przez tajną policję kongijską w rezultacie starań podjętych przez ZSRR.

Komunikując o powrocie Woronina, TASS podał jednocześnie, że nie ma nowych wiadomości o miejscu pobytu drugiego aresztowanego dyplomaty radzieckiego, Jurija Miatkotnycha.

Kraje afrykańskie żądają zwołania Rady Bezpieczeństwa

Dwadzieścia dziewięć państw afrykańskich zażądało w piątek oficjalnie, aby Rada Bezpieczeństwa zebrała się „w bliskim terminie” i rozważyła, czy nie podjąć dalszych kroków przeciwko Portugalii za niezastosowanie się do rezolucji ONZ w sprawie portugalskich terytoriów zamorskich.

Zjazd kardiologów

W piątek rozpoczęło się w Warszawie, z udziałem ponad 500 lekarzy różnych specjalności, XX posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Tematem obrad są zagadnienia związane z leczeniem choroby naczyniowej i jej zapobieganiem. (pap)

Goulart: KONSTYTUCJA nie może hamować reform

Konflikt między prezydentem Brazylii Goulartem, a

Demonstracja ludności w Wietnamie pld.

Według doniesień z Sajgonu, w południowowietnamskim mieście Kue demonstrowało w piątek kilka tysięcy osób domagając się wyroku śmierci dla byłego szefa władz bezpieczeństwa w tym mieście, majora Dang Si, oskarżonego o rozpęcanie prześladowania buddystów. Majora Dang Si obciąża odpowiedzialnością za śmierć 8 buddystów podczas pamiętnych wydarzeń w maju br. Demonstracja trwała dopóty, dopóki władze miejscowe nie zgodziły się rozważyć żądania dotyczącego majora Dang Si.

Surowego traktowania chuliganów domagano się na spotkaniu z „Dziennikiem“

Wspólnym wysiłkiem zwalczymy zło

Świadectwem tego, jak bardzo społeczeństwo naszego miasta zainteresowane jest problemem walki z chuliganstwem, a może przede wszystkim skuteczną zapobieganiem mu, było wczorajsze spotkanie zorganizowane z inicjatywy naszej redakcji. Ponad 3 godziny trwała gorąca dyskusja, w której głos zabierali zarówno ludzie starsi jak i młodzież. Niestety, spośród kilkuset osób przybyłych na spotkanie zaledwie kilkunastu mówców miało możliwość przedstawić swe wnioski i propozycje. Dla innych — z uwagi na spóźnioną porę — nie starczyło czasu.

Z aplauzem przyjmowano propozycje umieszczania niepoprawnych chuliganów — rezydystów w obozach pracy

przymusowej, stosowania wobec nich surowszych niż dotąd sankcji karnych, eliminowania na długie okresy czasu ze społeczeństwa. Propozycje czytelników nie ograniczały się tylko do tego. Wielu mówców zastanawiało się przede wszystkim nad znalezieniem skutecznych form zapobiegania złu. Nawoływano do aktywnej współpracy z MO prokuratura, postulowano włączenie do walki z chuliganstwem organizacji młodzieżowych oraz terenowych organów administracji.

(Dalszy ciąg na str. 2)

TU, CZERWONE SKRZYNIKI, DZIS o godz. 16-ej spotkanie z mieszkańcami Śródmieścia

